

Czterdzieści pięć lat później – wspomina prof. Jerzy Fellmann

NOC PRAWDZI

Tak prasa skomentowała pracę warszawskich inżynierów budowlanych i geodetów przy przesunięciu kościoła karmelitów o 21 metrów w głąb posesji. Operacja ta, przeprowadzona 45 lat temu, umożliwiła uruchomienie drugiej jezdni obecnej alei „Solidarności” (dawniej Świerczewskiego) w ramach budowy Trasy W-Z.

TADEUSZ KOŚCIUK

Operacja z 1 grudnia 1962 r. (a właściwie nocy z 30 listopada na 1 grudnia – z piątku na sobotę) jest ciągle żywa w pamięci ówczesnego adiunkta Politechniki Warszawskiej prof. dr. hab. inż. Jerzego Fellmanna, uczestnika tamtych wydarzeń. W przedsięwzięciu tym brali udział także inni pracownicy Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej (wszyscy nieodpłatnie – z pasji naukowej) oraz inżynierowie z Hydrogeo, Mostostalu i Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych. Prace przygotowawcze obsługi tej inwestycji trwały około roku. Z punktu widzenia hierarchii ważności zespołów budowlanych i geodetów, jak zwykle górę stanowili politycy dominującej partii. Jednak zdjęcia i recenzje prasowe jednoznacznie definiują pomysłodawców i wykonawców tego zadania.

Gdy podjęto decyzję przebudowy i poszerzenia Trasy W-Z, która już nie mogła pomieścić wielkomiejskiego ruchu, natrafiono na dwie przeszkody: dom na rogu ul. Żelaznej oraz kościół. Z domem nie było kłopotu, i tak nie należał do „najzdrowszych”. Ale zabytkowa świątynia? Kościół pod wezwaniem Narodzenia NMP wzniesiony został w latach 1683-1731 przez karmelitów trzewickich. Jako budowla barokowa o wartości zabytkowej i historycznej

został w 1945 r. zaliczony do obiektów chronionych. Społeczna Rada Narodowa powołała specjalną komisję rzeczoznawców. Ta postanowiła przesunąć kościół, by uzyskać miejsce na poszerzenie ulicy.

Zagadnienie przesunięcia budynku było o tyle trudne, że nie dysponowano doświadczeniami w tej dziedzinie.



Inżynier Jerzy Fellmann obsługuje niwelator precyzyjny, wskazujący ewentualne odkształcenia podłoża z dokładnością 0,1 mm

Do roku 1962 na świecie przesunięto tylko dwie świątynie – w Pittsburgu i w Chicago. W Polsce natomiast wcześ-

Konstrukcja do przesuwu kościoła wraz z osadzonym na niej budynkiem



WYCH CUDÓW

niej przetransportowano niewielki budynek Rogatki Grochowskiej.

Podczas prac przygotowawczych niejednokrotnie słyszało się pytanie, czy warto przesuwać kościół. Czy może taniej byłoby rozebrać go i wybudować na nowym miejscu? Z obliczeń wynikało jednak, że koszt przesunięcia wyniesie ok. 6 mln 300 tys. zł, a więc 44 proc. kwoty, jaką pochłonęłaby rozbiórka i ponowne postawienie świątyni.

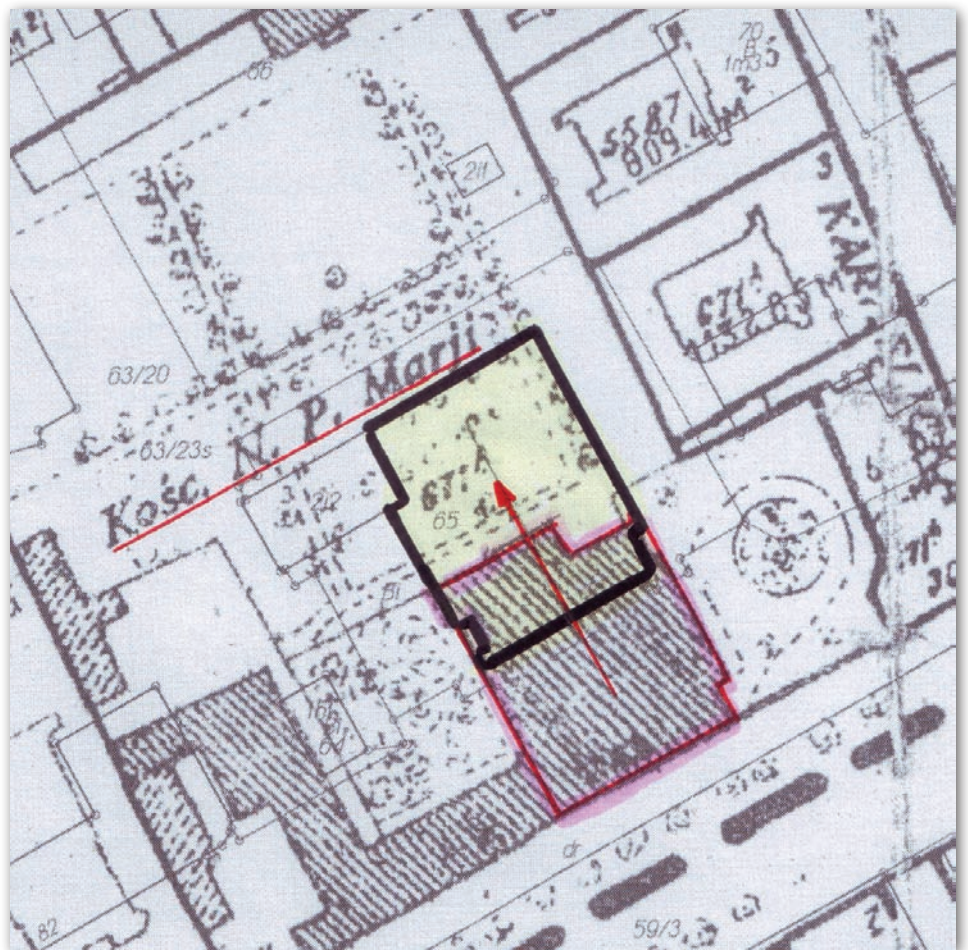
To nie przypadek, że po Pittsburgu (przesunięcie o 6,1 m w 1915 r.) oraz Chicago (84 m w 1929 r.) nasz kościół, ważący 6800 ton, powędrował 21 metrów w głąb ulicy Świerczewskiego – mówi profesor Fellmann. Przypomnijmy, że długość budynku wynosiła 33 m, szerokość – 22 m, a kubatura – 10 500 m³.

Przesunięcie budowli było bardzo skomplikowane. Pod kościołem wykonano płytę betonową, na której zostały ułożone szyny. Na nich ulokowano przygotowany w podziemiach żelbetowy ruszt. Torów było sześć: cztery szeroko rozstawione, na których przemieszczał się kościół, i dwa dla przybudowanej kaplicy. Na szynach ułożono stalowe wałki, a na nich – wzdłuż torów zamontowano tzw. podłużnice ze stalowych belek. Między podłużnicami liny stalowe. Po tych szynach na stalowych rolkach pojechał kościół. Stalowe liny napinało pięć napędzanych ręcznie wyciągarek. Kościół poruszał się z prędkością blisko 9 centymetrów na minutę. Cały czas wykonywano pomiary. Kontrolowano, czy budynek nie odchyła się od pionu i czy nie pojawiają się pęknięcia.

A oto, jak następnego dnia prace przy przesuwaniu kościoła relacjonowały gazety:

● Noc była wietrzna i zimna. Mimo to już od godz. 21 (w piątek), w okolicach kościoła karmelitów przy Trasie W-Z zebrały się tłumy warszawiaków.

● Kordony milicji, strzegące dostępu na plac budowy, nie broniły wstępu tylko posiadaczom przepustek – inżynierom różnej specjalności, którzy mieli z bliska



Kolorem czarnym zaznaczono obecne położenie kościoła. W tle mapa sprzed 1962 roku, na której kolorem czerwonym zaznaczono pierwotne położenie budynku

obserwować to dzieło sztuki inżynierskiej. O północy, za ogrodzeniem przy wykopie, w którym miał posuwać się kościół, stał już ramię przy ramieniu gęsty szpaler zaproszonych fachowców. („Życie Warszawy”, Brawo dla załogi MPR – Kościół przy Trasie W-Z na nowym miejscu, R. Augustyniak).

● XVII-wieczna barokowa świątynia bieleje w silnym świetle reflektorów. Trwają ostatnie przygotowania. Przy windach ustawiają się robotnicy. Punktualnie o godz. 0.55 w sobotę – 1 grudnia – padł rozkaz: – Start! Windy ruszyły, naprzężając stalowe liny. Obraca się tarcza synchronizatora. Gmach kościoła powoli, niedostrzegalnie dla oka, ruszył z miejsca. W 5 minut później o godz. 1 megafony,

zainstalowane na placu budowy, nadały pierwszy komunikat. Kościół przebył 20 cm. Odchyłeń od pionu nie stwierdzono. Praca przebiega zgodnie z planem.

● Godz. 1.30 – drugi komunikat, że kościół przebył już 245 cm. W alei Świerczewskiego obok sklepu z narzędziami, pracownicy naukowci Politechniki Warszawskiej dokonują przy pomocy specjalnej aparatury zdjęć fotogrametrycznych. W wykopie przy samym kościele ulokowano niwelatory precyzyjne, badające odkształcenia betonowej płyty i podpróza. Czuwający tam geodeci jeszcze przed godziną mogli niemal sięgnąć ręką do potężnych, metrowej grubości, murów kościoła. Teraz mają już przed sobą spory szmat wolnej przestrzeni.

Sukces inżynierów warszawskich Kościół przesunięty o 21 metrów

(Informacja własna)



Wycinek prasowy z 1962 roku z kościołem widocznym w tle ulicy przed przesunięciem oraz po przesunięciu. To samo ujęcie wykonane 19 grudnia 2007 r.

● Mimo późnej pory widzów nie ubywa. Błyskają flesze fotoreporterów. W oknach okolicznych domów, niby w teatralnych łóżach, głowa przy głowie. Warszawiacy obserwują podróż kościoła. Robotnicy przy windach pozrzucają waciaki. Budynek centymetr za centymetrem posuwa się do przodu.

● Trzeci komunikat. Kościół przebył 460 cm. Wzrasta prędkość posuwania się, osiągając już 7,5 cm na minutę. Początkowe odchylenie od osi drogi, wynoszące 17 mm – teraz wyrównuje się.

● W niewielkim budyneczku ulokowała się ze swym gospodarstwem kuchennym pani Karykowska. Robotnicy, którzy korzystają z chwili odpoczynku, mogą się tu ogrzać i otrzymać gorący posiłek. Do wyboru: flaki i bigos oraz gorąca herbata. Dla ludzi „od wind” – pierwszeństwo. Ich praca jest najcięższa.

● O godz. 3 kościół minął krawężnik poszerzonej jezdni. Przy pierwszej windzie, która ma najcięższe zadanie, pracuje już sześciu robotników (z początku czterech). Miarowo kręcą korbą.

● Ostatni odcinek drogi. O godz. 4.45, a więc przed zaplanowanym terminem, świątynia stanęła na nowym miejscu. Trudne zadanie zostało wykonane na przysłowiową piątkę.

● Kościół trzeba jeszcze będzie osadzić na betonowej płycie, usunąć szyny i podkłady, otynkować. Ale to praca na przyszłość. Już teraz można przystąpić do ukończenia ostatniego 35-metrowego odcinka Trasy. Około 20 grudnia jezdnie będzie ukończona.

Na zakończenie przypomnijmy, że profesor Jerzy Fellmann (ur. 1922), pierwszy bezpartyjny dziekan Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej, jest nie tylko wybitnym naukowcem, zwłaszcza z dziedziny fotogrametrii, ale także praktykiem. Jest również postacią znaną w środowisku archeologów, ponieważ hobby profesora to zastosowanie fotogrametrii w archeologii. Dwa lata przed przesunięciem kościoła wrócił z pierwszej wyprawy naukowców na Spitsbergen. Jednak żadne późniejsze wydarzenie zawodowe nie przyćmiło wielkością doznań prac związanych z przesunięciem kościoła.

Jeszcze rok temu profesor był aktywnym wykładowcą. Młodym adeptem sztuki geodezyjnej znany jest jako przewodniczący lub członek komisji konkursów na najlepszą pracę dyplomową inżynierską i magisterską oraz olimpiad wiedzy geodezyjnej. Do roku 2006 profesor aktywnie grał w tenisa, przynajmniej raz w tygodniu, a trzy lata temu ostatni raz jako zawodnik uczestniczył w Mistrzostwach Polski Geodetów w Tenisie Ziarnym. W turniejach tych brał udział od początku ich istnienia.

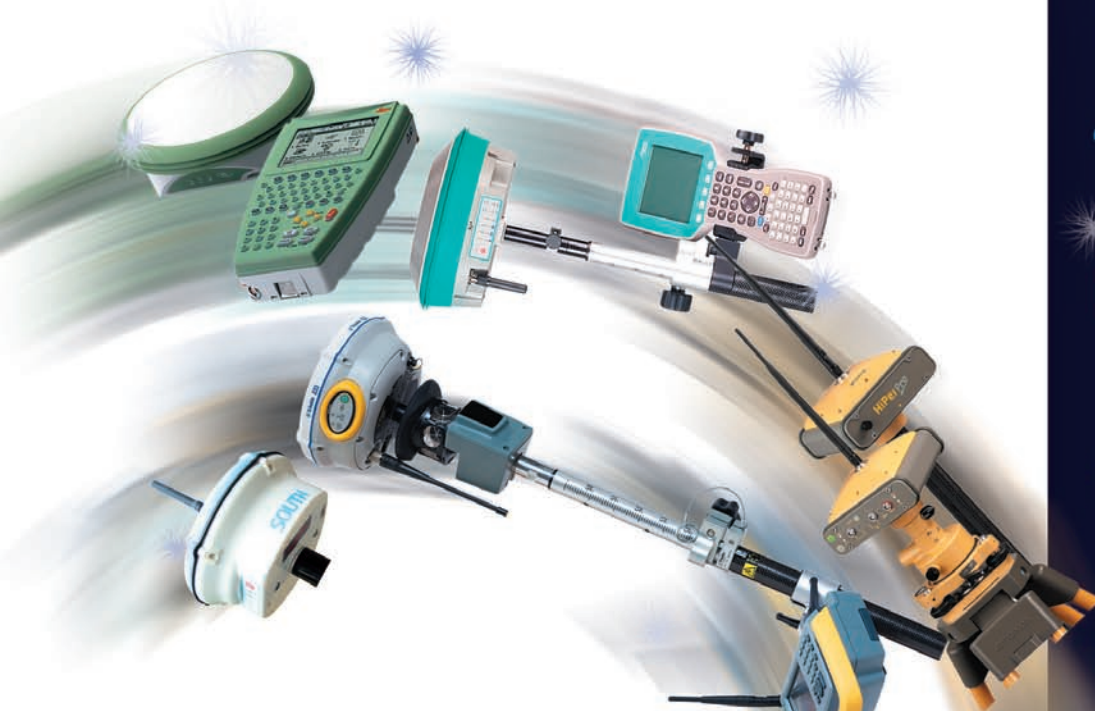
TADEUSZ KOŚCIUK

wieloletni przyjaciel profesora Jerzego Fellmanna
i partner w rozgrywkach tenisowych

W artykule wykorzystano wycinki z prasy (m.in. „Życie Warszawy”, „Sztandar Młodych”) z grudnia 1962 roku, znajdujące się wśród pamiątek profesora Fellmanna. Autor artykułu nie jest w stanie przytoczyć dokładnych źródeł, ponieważ nie wynika to ze zgromadzonych materiałów.



Profesor Fellmann przed kościołem 19 grudnia 2007 r.



TOPCON

THALES

Nikon

SOKKIA

Leica
Geosystems

Trimble



SOUTH
南方测绘

LEASING

PROSTY SPOSÓB NA POSIADANIE

NASI PRZEDSTAWICIELE

- COGIK Sp. z o.o.**
02-390 Warszawa, ul. Grójecka 186, tel. 0-22 824 43 33
- IMPEXGEO**
05-126 Nieporęt, ul. Platanowa 1, tel. 0-22 774 70 06, 772 40 50
- TPI Sp. z o.o.**
00-716 Warszawa, ul. Bartycka 22, tel. 0-22 632 91 40
Biuro Poznań 60-577 Poznań, ul. Dąbrowskiego 136, tel. 0-61 665 81 71
Biuro Wrocław 51-162 Wrocław, ul. Boya-Zeleńskiego 69, tel. 0-71 325 25 15
Biuro Kraków 31-523 Kraków, ul. Kielecka 24/1, tel. 0-12 411 01 48
Biuro Gdańsk 80-874 Gdańsk, ul. Na Stoku 53/55, tel./fax 0-58 320 83 23
Biuro Partnerskie 35-064 Rzeszów, ul. Mickiewicza 12, tel. 0-17 862 02 41
- GEOTRONICS KRAKÓW**
31-216 Kraków, ul. Konecznego 10 u, tel. 0-12 416 16 00
- INSTRUMENTY GEODEZYJNE** - Tadeusz Nadowski
43-100 Tychy, ul. Rybna 34, tel. 0-32 227 11 56
- GEMAT Przedsiębiorstwo Wielobranżowe**
85-063 Bydgoszcz, ul. Zamoyskiego 2a, tel. 0-52 321 40 827. RB-GEO - Robert Baran
96-100 Skierniewice, ul. Trzcńska 21/23, tel. 0-46 835 90 73
- CZERSKI TRADE POLSKA Ltd.**
02-087 Warszawa, Al. Niepodległości 219, tel. 0-22 825 43 65
- GEOMATIX Sp. z o.o.**
40-084 Katowice, ul. Opolska 1, tel. 0-32 781 51 38
- MAXI GEO** - Krzysztof Lewandowski
10-467 Olsztyn, ul. Sprzętowa 3, tel. 0-89 532 00 51
- IMS Polska** - Innowacyjne Systemy Pomiarowe
31-444 Kraków, ul. Śliczna 34, tel. 0-12 397 76 76, kom. 608 318131
- IGI** - Inżynierska Grupa Inwestycyjna - Anna Kurasiewicz
56-400 Oleśnica, Ligota Wielka 20, tel. 0-71 398 86 93
- Leica Geosystems Sp. z o.o.**
04-041 Warszawa, ul. Ostrobramska 101A, tel. 0-22 338 15 00
- INS Sp. z o.o.**
32-080 Zabierzów, ul. Leśna 24A, tel. 0-12 258 31 58
- PROSSPER** - Paweł Chrzanowski
64-800 Chodzież, ul. Strzelecka12

**GEO
LEASING**

03-204 Warszawa
ul. Łabiszyńska 25
tel. (0-22) 614 38 31
fax (0-22) 675 96 31

www.geoleasing.pl; e-mail: leasing@geoleasing.pl